

Sygn. akt V KO 59/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **W. P.**

skazanego za przestępstwo z art. 280 § 1 i art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu

w dniu 23 kwietnia 2015 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu

Apelacyjnego w [...] z dnia 31 sierpnia 2010 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 8 marca 2010 r., sygn. akt III K [...]

1. wniosku nie uwzględnia,

2. zasądza na rzecz adw. M.S. (KA w W.), jako obrońcy wyznaczonemu z urzędu dla rozważenia możliwości sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania karnego, kwotę 442, 80 (słownie czterysta czterdzieści dwa 80/100) zł, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie wniosku o wznowienie postępowania,

3. zwalnia skazanego od kosztów sądowych postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 8 marca 2010 r., W. P. został, wspólnie z innym współoskarżonym, uznany za winnego popełnienia, w dniu 24 stycznia 2008 r. w W., zarzucanego im przestępstwa zakwalifikowanego z art. 148 § 1 i art. 280 § 1 k.k., na skutek którego śmierć poniósł J. L. i skazany za to na karę 25 lat pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2011 r., utrzymał je w mocy. Kasacje wywiedzione przez obrońców obydwu skazanych zostały, postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2011 r., oddalone jako oczywiście bezzasadne.

Już w listopadzie 2011 r. W. P. wystąpił z wnioskiem własnym o wznowienie postępowania (k. 2195 akt III K [...]), a następnie o powołanie mu adwokata do jego sporządzenia, ale ustanowiony wówczas adwokat złożył oświadczenie o niedostrzeganiu powodów do sporządzenia takiego wniosku (k. 2208 tych akt) i w konsekwencji odmówiono przyjęcia wniosku własnego skazanego (k. 2211 w/w akt).

W październiku 2014 r. W. P. po raz kolejny wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o ustanowienie mu adwokata dla sporządzenia wniosku o wznowienie procesu i zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r. ustanowiono mu takiego obrońcę. Ten zaś, w styczniu 2015 r., złożył taki wniosek, wskazując w nim, że występuje o wznowienie na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., powołując się na nowy, nieznany uprzednio Sądowi dowód, w postaci zeznań świadka T. S., który posiada istotną wiedzę dotyczącą przestępstwa, za które skazano W. P., a w szczególności motywów działania drugiego ze współoskarżonych, co w jego ocenie powoduje konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowo i dokonanie ponownej oceny zeznań owego współoskarżonego, jako że stanowiły główny dowód w sprawie i na których oparto skazanie W. P.. Wywodząc w ten sposób, wniesiono o uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

W odpowiedzi na ten wniosek, prokurator Prokuratury Generalnej wystąpił o jego oddalenie, podnosząc, że zgłaszany dowód ma jedynie charakter pośredni i dotyczy tylko rzekomego motywu, jakim kierował się współoskarżony w tej sprawie

w odniesieniu do zabójstwa J. L., co jednak było już przedmiotem rozważań w toku prawomocnie zakończonych procesu, w związku ze składaniem tam zeznań przez dwóch świadków na podobną okoliczność.

Rozpoznając ten wniosek, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek ten jest rzeczywiście niezasadny. Wprawdzie, stosownie do art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. podstawą do wznowienia prawomocnie zakończonych postępowania jest ujawnienie się po takim zakończeniu procesu nowych faktów lub dowodów nieznanych przedtem sądowi i na takie nowe źródło dowodowe wniosek ten się powołuje, jako że przywoływany świadek nigdy nie był przesłuchiwany, w postępowaniu, którego wniosek ten dotyczy. Rzecz jednak w tym, że przywołany wyżej przepis wymaga jednocześnie, aby dowód ten wskazywał na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn ten nie stanowił przestępstwa bądź doszło do skazania za przestępstwo zagrożone karą surowszą lub nie uwzględniono okoliczności obligujących do nadzwyczajnego jej złagodzenia bądź błędnie przyjęto okoliczności powodujące nadzwyczajne obostrzenie kary (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a i b k.p.k.). Z treści wniosku o wznowienie wynika, że chodzi w istocie o niesłuszne skazanie oskarżonego, a więc o niepopołnienie przez niego przypisanego mu czynu, czyli o ewentualną podstawę z pkt 2 lit a *in principio* art. 540 § 1 k.p.k.

Dołączone do przedmiotowego wniosku dwa oświadczenia (k. 6 i 7 akt SN), sporządzone i podpisane przez T. S., przebywającego w Areszcie Śledczym w Ś., a więc w jednostce penitencjarnej, w której przebywa także sam skazany, wskazują, że przypomina on sobie, choć wprawdzie nie pamięta dokładnej daty, „ale na pewno było to w styczniu 2008 r.”, krótko po jego 16. urodzinach, jak słyszał, gdy współoskarżony w tej sprawie w rozmowie ze swoimi kolegami stwierdził, że zabił jakiegoś gościa, za to, że miał on kontakt seksualny z jego konkubiną. Wskazał przy tym w tym piśmie, że nie pamięta dokładnie, kto jeszcze był świadkiem tej sytuacji, powołując jednak z nazwiska na określoną osobę i podkreślając, że może złożyć pod przysięgą zeznania w tej materii. W drugim z pism, datowanym jednak, podobnie jak pierwsze z nich, świadek ten stwierdził już, iż posiada „istotną wiedzę na temat zbrodni zabójstwa J. L.” i jest „w stanie wskazać okoliczności, jak i też świadków na potwierdzenie niewinności niesłusznie skazanego za w/w zbrodnię W. P.”. Treść drugiego z tych pism odbiega wprawdzie od tego, co podano w

pierwszym z nich, ale mając na uwadze, że sporządzane były w tym samym dniu, należy przyjąć, iż owe istotne okoliczności, o których pisze świadek to właśnie te, na jakie wskazuje w pierwszym swoim piśmie, czyli motywy, jakimi kierował się współoskarżony w zakończonej prawomocnie sprawie, dokonując przypisanego zarówno jemu, jak i W. P., zabójstwa.

Rzecz jednak w tym, że powyższa okoliczność była już przedmiotem rozważań Sądów w toku prowadzenia postępowania w niniejszej sprawie. Zeznawali bowiem wówczas dwaj świadkowie: (R. W. i W. M.), którzy przebywali w Areszcie Śledczym w Ś. wraz z owym współoskarżonym i także oświadczeni, że twierdził on, iż przy zabójstwie J. L. „chodziło o jakąś dziewczynę” (R. W. k. 1850v-1851), czy też że doszło do tego ponieważ „jego żona chodziła z jakimś obcym facetem na imprezy i musiał coś z tym zrobić” (W. M. k. 1852-1852v), czemu współoskarżony, o którego tu chodziło, zdecydowanie zaprzeczał (k. 1851v-1852v). Obaj oni przekazali wówczas tę wiadomość W. P.. W efekcie czego doszło do powołania ich na świadków w tej sprawie. Sąd pierwszej instancji uznał te dowody za niewiarygodne i wyjaśnił dlaczego (k. 1966). Co charakterystyczne, kwestii tej w ogóle nie podnoszono w apelacji obrońcy oskarżonego (k. 1987-1993) ani w kasacji (k. 37-44 akt WKK 72-10). Na okoliczność jakoby ofiara zabójstwa miała kontakt seksualny z ówczesną konkubiną współoskarżonego w tej sprawie wspominał także świadek J. C. w postępowaniu przygotowawczym, wskazując, że słyszał jedynie o tym od innej osoby (k. 10). Zeznania te były odczytane w postępowaniu sądowym (k. 1538), a świadek ten wówczas stwierdzając, że czas zaciera w pamięci różne rzeczy, wypowiadał się w różnych kwestiach, ale w tej materii już nie i nie był też pytany o to ani przez same strony, ani przez ich procesowych przedstawicieli. Sąd zresztą wyjaśnił, w jakim zakresie zeznania tego świadka uwzględnia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, a w jakich tego nie czyni (k. 1960v-1962).

Powyższe wskazuje, że kwestia, której dotyczą pisemne oświadczenia dołączone do wniosku o wznowienie procesu była przedmiotem rozważań w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Obecnie nie chodzi przy tym o ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia Sądów w przedmiocie wiarygodności wskazanych wyżej dowodów, lecz o wskazanie takiego nowego, nieznanego uprzednio dowodu, który będzie z wysokim prawdopodobieństwem świadczył o tym, że wnioskodawca

został niesłusznie skazany. Tymczasem przywołany nowy świadek odnośnie tego typu okoliczności w ogóle się nie wypowiada. I on bowiem jedynie twierdzi, jakoby przed ponad siedmioma latami przypadkowo słyszał jak współoskarżony w tej sprawie w rozmowie ze swoimi kolegami twierdził, że zabił ofiarę z uwagi na jej kontakt seksualny z pokrzywdzonym. Jest to zatem tylko informacja o ewentualnym motywie, jaki rzekomo kierował tym współoskarżonym i nie dowodzi bynajmniej, iżby wysoce prawdopodobnym z tego powodu było nieuczestniczenie w zdarzeniu przestępnym samego wnioskodawcy. Wyjaśnienia zaś współoskarżonego w zakresie, w jakim wskazywał on na udział wnioskodawcy w tym czynie, a które Sądy uznały, że są wiarygodne, potwierdzone zostały również przez byłą konkubinę owego współoskarżonego i wyjaśnione zostało w prawomocnie zakończonym postępowaniu, dlaczego tym źródłom dowodowym dano właśnie wiarę, a nie podzielono wyjaśnień samego wnioskodawcy.

Reasumując należy uznać, że złożony wniosek o wznowienie postępowania oraz dołączone do niego dokumenty w żadnej mierze nie wskazują, aby zaistniała w tej sprawie podstawa do wznowienia procesu, na jaką powołuje się skarżący. Tym samym wniosek ten jest bezzasadny i dlatego nie mógł on być uwzględniony.

Orzekając o jego nieuwzględnieniu Sąd Najwyższy, na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) z 2002 r. (tj. Dz.U. z 2013, poz. 461), zasądził na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie tego wniosku, a na podstawie art. 639 w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania o wznowienie, podobnie jak zwolniono go już od wniesienia samej opłaty od tego wniosku.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.